

Nowy Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Sobota, dnia 6 listopada 1915 r.

Redakcja i administracja „Nowego Kurjera Łódzkiego” mieści się przy ul. Zachodniej № 37. Interesowani do redakcji, zgłaszając się, mogą od 11 pół do 8 po poł. i od 6 do 7 wiecz. Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. Adres telegraficzny „Łódź-Kurjer”.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12 marek, półrocznie 6 marek, miesięcznie 1 marka. Za odesłanie do domu lub przesyłką pocztową dolicza się 40 fen. miesięcznie. Za przesyłkę zagranicę dolicza się 1 markę miesięcznie. Zmiana adresu 40 fen. Telefona 40. 253.

Cena ogłoszenia 1-sza strona 1 m. za wiersz lub jego miejsca, następuje 1 m., nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwyczajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wiersz. Ogłoszenia za najniższą ceną: 1-sza strona 1 m., reklama po 40 fen. zwyczajnie 24 fen. za wiersz lub jego miejsce w tekście 1.50 m.

Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły i wiersze nieoznaczone honorarjów administracja wypłacać nie będzie.

Rada miejska.

II

Na wczorajszy dalszy ciąg środowego posiedzenia Rady miejskiej przybyło 28 radnych, wobec czego przewodniczący uznał posiedzenie za prawomocne i otworzył obrady nad dalszym rozważaniem budżetu.

Zapomogi dla rezerwistek.

Dla rodzin rezerwistów rosyjskich zatwierdzono na zapomogi sumę 2,950,000 mk., oraz na utrzymanie domu dla żołnierzy inwalidów rosyjskich 50 tysięcy.

Na pokrycie tego wydatku budżet przewiduje zwrot sum od rządu rosyjskiego, wyłożonych na zapomogi dla rezerwistek, 1 milion mk., oraz na dom dla inwalidów 34,450 mk., z deficytem 1,985,550 mk.

Szkoły.

Budżet szkół miejskich referował p. Leonhardt.

Na utrzymanie miejskich szkół niemieckich przeznaczono 379,100 mk., na szkoły żydowskie 355,600 mk., oraz na miejskie szkoły polskie 531,250 mk.

Łódź posiada 40 tysięcy dzieci w wieku szkolnym, zaś w istniejących i projektowanych szkołach może pobierać naukę około 23 tysięcy dzieci, a licząc łącznie ze szkołami fabrycznymi — do 30 tysięcy. Miasto posiada 26 szkół niemieckich, 34 polskich, 8 marjawickie i 17 żydowskich. Delegacja postanowiła otworzyć jeszcze 10 polskich szkół, 5 niemieckich oraz 6 żydowskich. Na przedmieściach istnieje 10 szkół niemieckich, 16 polskich, oraz 6 żydowskich. Nowe szkoły gminne nie zostaną uruchomione.

O szkolnictwo niemieckie.

W rozprawach nad budżetem pierwszy zabiera głos p. Bräutigam, podnosząc przeciwko Delegacji szkolnej zarzut, jakoby pokrzywdziła szkolnictwo niemieckie, zamieszczając w budżecie pozycję tylko 4 tysięcy rubli na zapomogi dla niemieckich szkół prywatnych i ochron dziecięcych podczas gdy pezyjeja na polskie i żydowskie instytucje wydatkuje po 24 tysiące. W imieniu Delegacji inż. Leon Koźmiński wyjaśnia, iż społeczeństwo polskie w Łodzi obok przeważającej większości liczebnej uboższe jest o wiele od zasobnego społeczeństwa niemieckiego. W dodatku polacy posiadają o wiele więcej prywatnych zakładów naukowych np. Towarzystwa opieki szkolnej poławnej Macierzy, oraz ochronek, wielokrotnie gorzej sytuowanych materialnie od nielicznych i bogato wyposażonych prywatnych instytucji niemieckich, tak, iż nierówny stosunek obecny zapomóg w żadnym sposób nie może być nazwany uprzywilejowaniem nieuczciwym jednej narodowości względem drugiej. Mniej więcej ta sama analogia zachodzi i wzglę-

dem szkół prywatnych i ochronek żydowskich.

Przemówienie p. Winnickiego.

Podjętą przez p. Bräutigama kwestję zaprowadzenia naruszonej równowagi przy rozdaniu wydatków pomiędzy szkołami polskimi, niemieckimi i żydowskimi porządkuje p. Winnicki, ujmując ją jednakże głębiej.

Uznając, że równowaga została naruszona, mówca dowodzi, iż właśnie stało się to na niekorzyść szkolnictwa polskiego. Ponieważ półmilionowe nasze miasto liczy około 250,000 ludności polskiej przy 50 tysiącach ludności niemieckiej, przeto wydatki na szkolnictwo polskie przy ściśle przestrzeganiu procentowości winny być wyższe od niemieckich pięciokrotnie, zarówno jak ewentualne wydatki na szkolnictwo żydowskie powinny być trzy razy większe od budżetu szkół niemieckich, t. j. jeżeli szkoły niemieckie kosztowałyby pół miliona marek, to polskie powinny mieć budżet półtrzy miliona. Reasumując dane powyższe, p. Winnicki interpeluje Delegację szkolną o powód nazbyt skromnej pozycji budżetu szkolnictwa polskiego w stosunku do jego potrzeb.

Ożywiona dyskusja.

Na zarzuty powyższe tłumaczy inż. Koźmiński, iż rzeczywistość potrzeby szkolnictwa polskiego wymagają szerszego uwzględnienia, jednakże całkowite uwzględnienie potrzeb szkolnictwa pociągnęłoby za sobą wydatki nazbyt ogromne w stosunku do obecnego stanu finansów miasta. Delegacja nader ogólnie zmuszona była postępować przy asygnowaniu wydatków na nowe szkoły.

P. Mühle dodał, iż uważa za zupełnie wystarczające otwarcie aż 10 nowych szkół polskich, gdy jednocześnie otwiera się tylko 5 nowych szkół niemieckich.

Dr. Sterling głosi przeciwko budżetowi.

Dr. Sterling oświadcza, iż jakkolwiek jest członkiem Delegacji szkolnej i brał udział w opracowywaniu budżetu, to jednakże obecnie głosować będzie przeciwko budżetowi, a mianowicie dla następujących powodów: W chwili układania budżetu Delegacji szkolnej mówca uważał, że punkt V § 6 ordynacji miejskiej, głoszący, że całe szkolnictwo publiczne podlega kompetencji tejże Delegacji, wyjąwszy szczególne, podlegające organom państwowym — będzie i nadal obowiązujące.

Stało się jednak wręcz przeciwnie.

Z chwilą przybycia p. rady szkolnego, Delegacja szkolna stała się wyłącznie Delegacją lokalną szkolnych.

Ostatkowie Delegacji mają pra-

wa swe ograniczone do minimum i nie mogą odwiedzać szkół w nieobecności p. rady szkolnego, — co znaczy, że faktycznie mogą być na lekciach w każdej szkole co najwyżej raz lub dwa razy do roku.

Na żądanie p. nadburmistrza, mówca przerwał rozwijanie tego punktu i rzekł się głosu.

Oświadczenie nadburmistrza.

Nadburmistrz v. Schoppen zwraca uwagę pp. radnych, iż na całym świecie nie było wypadku, aby ludności krajów okupowanych podczas wojny, nadano kiedy tak szerokie prawa, jak obecnie t. j. te, jakimi cieszy się państwo niemieckie i że leży w interesie obdarzonej ludności Łodzi, aby przez krytykę zarządzeń władz niemieckich nie podważać praw jej nadanych. Posiedzenia Rady miejskiej mają prawo rozstrząsania li kwestji wewnętrznych i budżetowych i winny trzymać się ściśle tych ram, zakreślonych przez statut, zaś wszelkie przekroczenia mogłyby smutnie zaważyć na szali losów organizacji miejskich. Kończy oświadczeniem, iż chociaż jest urzędnikiem niemieckim, jednakże ze względu, iż piastuje godność nadburmistrza miasta względem tegoż pełnił będzie powierzone sobie obowiązki i bronić interesów miasta, ewentualnie niedopuszczać niewłaściwych kroków ze względu na mieszaną ludność miasta prosi Radę o zgodne współdziałanie.

Wniosek p. Pinkusa.

Mieczysław Pinkus dziwi się skromnym wymaganiom delegacji szkolnej, poprzestającej na 47 polskich i 23 żydowskich szkołach, zamiast 125 i 90, zestawia kolosalną sumę 7 milionów, zatwierdzoną na niesienie pomocy biednym z nikłym przy tych milionach budżecie szkolnym i domaga się umieszczenia większych sum na uwzględnienie potrzeb duchowych młodzieży generacji. Mówca żąda wniesienia nieuwzględnionej dopłaty skarbowej od państwa, w stosunku po 420 rb. na utrzymanie każdego kompletu na 50 dzieci, oraz 420 rb. na urządzenie każdego nowego kompletu.

W roku 1912 dopłaty te wynosiły dla szkół polskich 62,970 rb., oraz dla żydowskich 30,210, doliczając do tego subsydja dla szkół niemieckich, mówca żąda zamieszczenia jednośnej sumy 300-tysięcy marek.

Głosowanie

Po przemówieniu p. Herdliczki, nadburmistrza, p. Eichlera i Pinkusa przewodniczący p. Triebe zarządził głosowanie nad przyjęciem projektowanego budżetu bez zmian, 19 głosami budżet szkolny został zatwierdzony w sumie 1,512,450 rb.

Radni polscy nie głosowali.

Karta chlebowa.

Budżet Komitetu rozdawnictwa chleba i mąki referował dr. Grynberg. Wielkie koszty administracyjne, mianowicie 15,500 mk. pensje dyrektora, 20,000 mk. pensje urzędn-

ków i 114,300 mk. na koszty biurowe maleją wobec kolosalnej cyfry ogólnego ośmiomiesięcznego obrotu w sumie 9,144,000 mk.

Strata na różnicy kursu.

Dotychczas na zmianie kursu marki centrala chleba straciła 315,315 marek.

Chleb stanieje.

Referent rzeczowo wyjaśnia dalej, iż obecna wysoka cena chleba spowodowana jest przez różnicę kursu marki, gdyż mąka faktycznie stała. Gdy atoli dawniej przy cenie 42 mk. za workę mąki otrzymywaliśmy chleb po cenie 8 i pół, a nawet 8 kop. za funt, to obecnie, przy cenie worka mąki 40 mk., płacimy, dzięki różnicy kursu — od 10 do 15 kopiejek za funt. Ponieważ jednakże kurs marki został już obniżony z 66 i dwóch trzecich kop. do 60 kopiejek, przeto już to samo wpłynęło na znaczną obniżkę ceny chleba, a w dodatku Komitet rozdziału chleba i mąki, wychodząc z założenia, iż mąka żytnia jest podstawą wyżywienia ludności ubogiej, zamierza obniżyć cenę sprzedaży worka mąki z 40 na 38 marek.

Budżet karty chlebowej zatwierdzono jednogłośnie.

Zdrowotność.

Budżet Delegacji zdrowotności publicznej referował dr. Trenkner, streszczając działalność tejże i uzasadniając wielkie koszty Delegacji, np. dotychczasową liczbę 40 łóżek miejskich, a razem z posiadаныmi przez instytucje prywatne 1,088, zwiększono do 1,988, utworzono kilka nowych szpitali i t. p. poczem wydatki zatwierdzono w sumie ogólnej 1,680,000 marek.

Roboty publiczne.

W budżecie Delegacji budowlanej zatwierdzono następujące wydatki: na koszty administracji 48,000 mk., na roboty brukarskie 412,000 mk., roboty budowlane 200,000 mk., roboty kanalizacyjne 100,000 mk., roboty ziemne 88,000 mk., oraz instalacje 108,000 mk., razem zaś 956,000 marek.

Gdzie siano?

Ponieważ w budżecie wyżej wymienionej Delegacji nie zamieszczono wogóle żadnych dochodów, przeto p. Pinkus zainterpelował, gdzie się pedziało siano, które zebrane z plantacji miejskich, na co otrzymał odpowiedź, iż siano niema.

O podatek od psów, piwa i widowisk

Interpelacja p. Pinkusa o wnie sienie do dochodów kasy miejskiej, wptywów z podatku od psów, następnie 130,000 mk. podatku od piwa i 70 tys. mk. podatku teatralnego, pozostała bez skutku, ponieważ nadburmistrz wyjaśnił, iż są to podatki skarbowe.

Echa kradzieży w Delegacji.

Zatwierdzono wyjątkowo tym razem umorzenie sumy rb. 1000, po

wstałej skutkiem kradzieży w Delegacji niesienia pomocy nie innym.

O język polski w magistracie.

W końcu przewodniczący, p. J. Trzebie, wniósł pod obrady wniosek interpelacyjny p. d-ra Sterlinga i towarzyszy, zawierający zapytanie, zwrócone do magistratu, o danie następujących odpowiedzi:

I Dlaczego wbrew § 20 ordynacji miejskiej w niektórych drukach, formularzach i dokumentach używany jest wyłącznie język niemiecki?

II Dlaczego dotąd magistrat nie ułożył ogólnego regulaminu dla Delegacji, a rozesał członkom Rady projekt regulaminu, dotychczas nie zatwierdzony, powołujący się w swym tekście na regulamin magistratu, który też dotychczas nie jest ułożony.

Zgodnie z regulaminem Rady miejskiej dr. Sterling motywował swą interpelację w sposób następujący:

Punkt I wypływa bezspornie z § 20 ordynacji miejskiej, a przykładów pogwałcenia przepisów językowych, tam zawartych, można przytoczyć wiele.

Dalej interpelant dowodzi, że dopóki § 27 ordynacji miejskiej nie zostanie wypełniony, obowiązuje w całości § 20.

Ponieważ mowa nie wątpli, że magistrat, ustalając szczegółowy regulamin, podług § 27, nie pozbawił się dobrowolnie tych praw języka polskiego, które mu ordynacja miejska w § 20 udaje.

W odpowiedzi na powyższą interpelację p. nadburmistrz uznał słusznym wymaganie, zawarte w I części interpelacji, ce do II — wyraził się, iż w najbliższym czasie magistrat zajmie się ułożeniem brakujących regulaminów.

Wokół wojny.

Znaczenie walk bałkańskich dla przebiegu całej wojny.

Prasa piotrogrodzka wszelkich odświeżeń politycznych jest zgodnego zdania co do tego, że przebieg obecnych bojów na Bałkanie może w niemałym stopniu wpłynąć na dalszy rozwój wypadków na głównych europejskich terenach walki. Wojska poszczególnych mocarstw będą bowiem mogły przeprowadzić nowe ugrupowanie swych sił i przygotować się do nowych walk na francuskim, rosyjskim oraz włoskim placach boju. Walki te będą już ostateczne i decy-

dujące. Bardzo ważne znaczenie posiada jednak też okoliczność, że ta grupa mocarstw, która odniesie na Bałkanie ostateczne zwycięstwo, będzie mogła postąpić w przyszłości na własnych frontach też armjami odnośnych państw bałkańskich. (Bierzewja Wied.)

Nowa energiczna ofenzywa rosyjska.

Piotrogrodzki korespondent „Corriere della Sera“, Larco, donosi, że po dłuższej pauzie, jaka panowała na wschodnim terenie wojny, nastąpiła chwila nowa energiczna ofenzywa. Działalność wojenna przybiera po obu stronach coraz większe znaczenie w okolicy Dyneburga i tam też przeciwnicy wyciągają wszystkie siły, ażeby zdecydować o swojej przewadze. (Wat.)

Zmiany w gabinecie rosyjskim.

Agencja Wolffa podaje depeszę piotrogrodzkiej agencji telegraficznej, oświadczającą, że dotychczas niema potwierdzenia urzędowego pogłoszek o zmianach w gabinecie rosyjskim.

Drugi sojusz.

Mediolańska „Avanti“ sądzi, że Włochy drogo opłacają srodkiem za doświadczenie, iż posiadają tak potężnych sprzymierzeńców, jak Francja, a zwłaszcza Anglja. Ceny węgla deszły do niemożliwych wysokości, tak, że Anglja niebawem przez spekulację węgla i przez agio złota wszystko odrobi, co Włochom wielokrotnie pożyczyla.

Przesilenie gabinetowe w Grecji.

„Agence Havas“ donosi z Aten: Podczas rozpraw nad wnioskami, dotyczącymi projektowanych praw wojskowych, doszło w izbie do zatargu pomiędzy ministrem wojny a większością opozycji. Venizelos oświadczył, że dla liberałów jest rzeczą niemożliwą rząd dalej popierać. Podczas głosowania nad stawionem przez Zaimisą votum zaufania, pozostał rząd w mniejszości, otrzymawszy 114 głosów przeciw 147. Zaimis prosił izbę, aby się odroczyła do chwili utworzenia nowego gabinetu.

Tege samego dnia Zaimis wręczył królowi podanie o dymisję całego gabinetu. Wrogie Venizelosowi dzienniki mówią o rozwiązaniu parlamentu jako o rzeczy pewnej.

rejentalem, spisany przed mecenasem, adwokatem przysięgłym Władysławem Lichoockim (ul. Wspólna nr. 19), podejmuje się nabyć konsul króla Hellenów Alfred Felsenhardt-Skalski dla Grecji.

Przy dokonywaniu doświadczeń, jako biegli, działają inżynierowie chemii: dr. Emiljan Loth (Jeruzolimska 59 m. 9), dr. Edward Małyszczycycki (Wileza nr. 44), dr. Tadeusz Rolla-Dobiński (Wspólna nr. 39 m. 15) i sam wynalazca dr. profesor Czesław Cieński, który, nawiasem mówiąc, jakkolwiek nigdy nie chciał się swoją pracą na polu chemii, lecz ukrywał to starannie, jest jej doktorem od lat 17.

Próby nad niesłychanie doniosłym dla przemysłu wynalazkiem znakomitego naszego uczonego, odbyły się w laboratorium chemicznym inżyniera Edwarda Małyszczycyckiego (Wileza 44) i osiągnęły nadszpełnione rezultaty.

— Dość powiedzieć, że pewien oficer niemiecki, wystrzelivszy z 12 milimetrowego karabinu manlicherowskiego z odległości 30 kroków, nie tylko nie zdołał rozbić tafli szklanej, lecz kula rekuszetem drasnęła go lekko w lewe ucho — oświadcza dr. Cieński.

— Nadmienić muszę — mówi — że ciężar, który wytrzymała tafia 12 mm., wynosi 100,000 kilogr.

Wobec tego wszelkie dotychczasowe pokrycia dachów są zbyteczne i niepraktyczne i zastąpione będą tafiami szklanymi mego wynalazku, przepuszczającymi przy tem jeszcze światło.

Murallka

— (o) Zapomogi na opał. Wczoraj po raz pierwszy w dzielnicach zapomogowych delegacji niesienia pomocy biednym wypłacono zapomogi na opał w stosunku 25 k. dla dorosłej osoby i 15 k. dla dzieci na miesiąc.

Nagannem jest, iż funkcjonariusze dzielnicowi zbyt późno przychodzą do swych zajęć.

Wczoraj setki ludzi wyczekiwało od wczesnego rana przy biurach dzielnicowych, a pp. urzędnicy „raczyli“ zjawić się dopiero o godz. 11 przed południem, narażając swą obojętnością wyczekujących na marznienie i przeziębienie.

— (o) Tania kuchnia dla uczącej się młodzieży szkół polskich.

Otwarcie taniej kuchni dla uczącej się młodzieży szkół polskich nastąpi w dniu jutrzejszym o godzinie 1 po poł. w lokalu kuchni przy ulicy Piotrkowskiej № 157.

Z uznaniem witamy tę nową placówkę polskiej samopomocy naszej w dniach krytycznych i nie wątplimy, że znajdzie ona poparcie wśród szerokich warstw społeczeństwa łódzkiego.

— (k) Z kasy pożyczkowej.

W bieżącym tygodniu bezprocentowa kasa pożyczkowa przy Delegacji niesienia pom. biednym magistratu łódzkiego przyznała 644 osobom pożyczki w sumie ogólnej 2200 rubli. Na posiedzeniu członków komitetu kasy zatwierdzono 30 nowych podań o pożyczki w sumie 790 rubli. Następnie prolongowane na dalsze 2 miesiące 104 pożyczki. Wyплаты pożyczek postanowiono uskuteczniać w poniedziałek każdego tygodnia.

— (k) Sprzedaż węgla.

Wydział sprzedaży węgla Delegacji zaprowiantowania miasta w lokalu swym przy ul. Nowo-Spacerowej róg Rozwadowskiej wydaje kwity węglowe na sprzedany węgiel, w ilości nie niżej od 5-ciu korcy. W mniejszych ilościach węgiel sprzedawany jest za okazaniem karty węglowej w specjalnych miejscach sprzedaży przy ul. Południowej pod № 47 na placu firmy Stillera i Bielszowskiego, oraz przy ul. Średniej pod № 154 na placu firmy Hüffera.

— (k) Z karty chlebowej.

Ponieważ przy zwracaniu przez piekarzy i handlarzy mąką kart chlebowych do Centrali komitetu rozdziału chleba i mąki stale okazywał się niedobór kart chlebowych, preto zarząd Komitetu rozdziału chleba

— Za wynalazek swój zażądałem od króla greckiego, w którego imieniu konsul Skalski występuje, sumę sześć i pół miliona rubli. Ugoda zawarta została 2 listopada w kancelarji rejenta Dębskiego. *)

— Przed tymże rejentem Dębskim spisany został akt notarialny, którym cała suma sześć i pół miliona rubli, otrzymana za swój wynalazek, dołączam do mego daru jubileuszowego dla Narodu Polskiego.

Przyszłą ocenę wynalazku d-ra Cieńskiego pozostawiamy zawodowcom, dziś wszakże stwierdzić możemy fakt, że doświadczenia dotychczasowe z niezwykle pomyślnymi rezultatami, odbyły się w obecności dostojników i dokonane przez biegłych, inżynierów i chemików.

Uprzejmy gospodarz zaproponował mi obejrzenie swego mieszkania.

Salon — to jeden egzotyczny ogród, przepelniony okazami podzwrotnikowych roślin — wszystko to dary wyleczonych przez dr. Cieńskiego pacjentów. Jest między roślinami piękna palma, dar konsula Skalskiego.

Profesor Cieński kocha kwiaty, pieści je i sam dogląda, przytem rozmawia z nimi, twierdząc, iż one do niego przemawiają zrozumiałym dla niego językiem.

Nie brak w salonie cennych i przedstawiających wysoką wartość historyczną pamiątek, mebelków i obrazów.

*) Wywiad z prof. Cieskim miałem w niedzielę 1 listopada.

Członkowi Zarządu Stowarzyszenia Majstrów Przemysłu Włóknistego
p. Władysławowi Zurkowskiemu, z powodu śmierci matki Jego, Zarząd Stowarzyszenia wyraża niniejszym swoje szczere współczucie.

i mąki postanowił przyznawać przy odbieraniu kart chlebowych pewne manko.

— (t) Na wszechnicę warszawską.

W ostatnich dniach do miejscowych średnich zakładów naukowych zgłasza się duża liczba maturzystów o zaświadczenia, w celu uzyskania przepustki do Warszawy dla wstąpienia na wszechnicę tamtejszą.

Zaświadczenia zarządu szkół średnich, że dany maturzysta udaje się do Warszawy dla dalszego kształcenia się ułatwiają otrzymanie przepustki na przejazd.

Jak nas poinformowano z Łodzi udaje się na wszechnicę warszawską kilkuset kandydatów.

— (r) Z Sekcji zagonków.

Zarząd zagonków podaje do wiadomości, iż biuro zarządu zostało otwarte z dniem dzisiejszym przy ul. Szkolnej nr. 8, gdzie przyjmuje się zgłoszenia na dalszawę działek pod kartofle od godz. 9 rano do 3 po południu każdego dnia.

Jednocześnie zarząd zagonków uprasza pp. właścicieli o zadeklarowanie i w tym roku na ten cel swych placów pod wyżej wskazanym adresem, w czasie możliwie jaknajszyszym.

— (k) Nowy przytułek dla dzieci.

Z inicjatywy księży Szmidia i Tymienieckiego w tych dniach otwarty zostanie przy ul. Andrzeja pod nr. 58 przytułek dla biednych dzieci na zimę. Oprócz dachu nad głową i opieki, dzieci w przytułku otrzymywać będą bezpłatnie obiady.

— (r) Z Tow. Krzew. Oświaty.

Jutro, d. 7 listopada o godz. 3 po poł. w lokalu Tow. przy ul. Podlesnej nr. 1 odbędzie się doroczne walne zgromadzenie członków Tow. Krzew. Oświaty, na które członków zaprasza zarząd.

— (k) Wstrzymanie sprzedaży cukru.

z powodu braku cukru Delegacja zaprowiantowania miasta wstrzymała sprzedaż cukru i faryny.

— (k) Z biura pośrednictwa pracy.

Siedziba biura pośrednictwa pracy przeniesiona zostaje z domu nr.

Zacisnąć tu i miło. Przechodzimy następnie do pracowni, w której wisi na ścianie bezram oryginał Murilla „Narodziny Jezusa“. Nie brak tu rozmaitych przyrządów, których przeznaczenia trudno odgadnąć, pełno symbolicznych znaków...

Dalej kaplica, a zarazem sypialnia sławnego okultysty. Ołtarzyk z krucyfiksem, nad nim obrazek Matki Bożej, klęcznik, tuż obok wisi kopja obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej Lisiewiczza, malowany na zdocie, dalej Siemiradzkiego: „Na podobieństwo bogów“ i t. d. i t. d. — wszystko rzeczy wysokiej wartości.

Wzdłuż jednej ściany stoi skromnie zastane łóżko, nad niem zaś Chrystus na krzyżu, rzeźbiony z kości słoniowej i medaljon króla Sobieskiego.

Już ścisnąc dłoń znakomitego uczonego — okultysty, zapytują:

— Doktorze! a co będzie z wojną? co z nami.

— Wiem wiele — odpowiada poważnie — ale mówić nie mogę.

— A co z Rosją? — zapytałem.

— Rosji nie było i nie będzie.

Była tylko Moskwa i tam jej miejsce w Moskwie. A tu — meskale, już nie wróca...

Czas mi nie pozwala na dłuższą rozmowę.

Wychodzę pod dziwnym wrażeniem.

Czy to sen — czy jawa?

Wszystko jedno — czego świadkiem byłem, com słyszał, opisuję.

Yang.

Punar-Bhawa Narodowi Polskiemu.

(Dokończenie).

Wszystko to jednak błędnie w porównaniu z tem, co usłyszałem w dalszym ciągu:

— Nawiasem mówiąc — opowiadał dalej dr. Cieński — znajomemu waszemu, znanemu z przepowiedni politycznych, i współpracownikowi waszego pisma, udało się uczynić odkrycie na polu dotychczas odległym leżącym. Mianowicie udało mi się na nowo odkryć znany w starożytności sekret wyrobu sztucznego szkła.

Zaznaczyć wypada, że Akademia francuska wyznaczyła 80,000 franków nagrody za odkrycie tego wynalazku, znanego już w starożytności.

Mianowicie — dzieje narodu asyryjskiego wskazują, że wyrób szkła polegał nie na piasku lub saetrze, lecz na zastosowaniu trzech kwasów. Waszemu „matemu“ polskiemu Edisonowi — zauważył żartobliwie — udało się to odkryć, do czasu wszakże, rzecz naturalna, sekret mego wynalazku muszę zachować w tajemnicy.

Dodam tylko, że szkło to nigdy się nie tłucze, że uderzenie młotem wagi 40 kilogr., z rozmachu zadane potężną dłońmi kowala, nie zdoła rozbić tafli szkła, wynalezionego przeze mnie.

Ten ostatni wynalazek, aktam

21 przy ul. Spacerowej do domu nr. 6 przy ul. Pustej.

— (r) Z kuratorjum obywatelskiego.

Z kuratorjum komunikują nam: umieszczona w numerze 298 „Gazety Łódzkiej” z dnia 5 listopada r. b. wzmianka kronikarska o tem, że rezerwistka Ryfka Rajchman wyskoczyła z okna trzeciego piętra (Kamienica 5) z głodu i nędzy jest niedokładna. Po sprawdzeniu na miejscu okazało się, że desperatką była nie Ryfka Rajchman, lecz obłąkana R. Tajchman, również rezerwistka, i że Kuratorjum obywatelskie wypłaciło jej 24 rb. miesięcznie jako zapomogę.

— (r) Kary za studnia.
Ukarano dotkliwie właścicieli domów: A. Taubego Łódź, ulica Zawadzka 17 i Dudka Łódź, ulica Zawadzka 15, ponieważ nie poprawili studzien, mimo wezwania Komisji dla rewizji studzien.

— (k) Zamał samobójczy.
Wczoraj wiecz. przy ul. Aleksandrowskiej pod № 195, żona robotnika, który wyjechał za pracą 67-letnia Barbara Matner, wskutek nędzy i braku środków do życia, popełniła zamał samobójczy, poprzecinawszy sobie żyły u ręki.

Szczęściem zamał samobójczy dość wczesnie wykryto i sprowadzono pogotowie ratunkowe, którego lekarz, zatamowawszy silny upływ krwi, odwoził desperatkę w ciężkim stanie do lecznicy przy ul. Podlesnej.

— (k) Zaczadzenie.
Przy ul. Andrzejki pod № 5 uległ zaczadzeniu 25-letni dziennikarz, Fogel, którego pogotowie odwoziło w stanie nieprzytomnym do szpitala św. Aleksandra.

— (k) Kradzieże.
Przy ul. Widzewskiej pod № 85 z mieszkania F. Goldina skradziono garderobę, bieliznę, platery i inne rzeczy na sumę 2 tysięcy marek. W wagonie tramwaju № 4 panu E. A. skradziono srebrną papierosnicę ze złotym monogramem, wartości 40 mk. Ze stajni R. Baumgarta przy ul. Szkolnej № 28, skradziono 5 uprzęży końskich, wartości 200 mk. Z mieszkania właściciela sklepu kolonialnego R. Podgórnego skradziono skradli płaszcz męski, srebrny zegarek, dwie polskie monety srebrne i bieliznę, wartości 800 mk.

Ze sklepu Kracza przy ul. Piotrkowskiej № 221, skradziono za 600 rb. towarów. Ze sklepu Ch. Orensteina przy ul. Cegielnianej № 2, skradziono ciastka i masło.

— (k) Znaleziono futro.
W dniu 19 października r. b. na ul. Zgierskiej policjant napotkał człowieka, niosącego futro. Człowiek ten wszedł następnie, jak to policjant zauważył, do domu pod № 2, gdzie futro znalezione w wejściu do bramy.

Ponieważ zachodzi podejrzenie, iż futro pochodzi z kradzieży, przeto osoby, które mogą udzielić w tej sprawie wyjaśnień, proszone są o zgłoszenie się do biura policji karnej przy ul. Ogłuskiej № 5 pod № 5614/15 z. II.

Teatr i Sztuka.

Teatr Polski (Cegielniana 63).

— Dziś o 7 ej wiecz. ukaże się główna premiera, która będzie obraz dramatyczny w 4-ach aktach, Franciszka Domnika p. t. „W górę serca” (Złotybie sztandaru).

— W niedzielę o 3 ej popołudniu: „Warszawianka” (Pieśń z r. 1831) St. Wyspiańskiego, „X Pawilon” dramat A. Staszczka i „Pierwioski”, komedia stylowa K. Ujejskiego, wiecz. zaś o 7-jej arcywesoła komedia „Panna Ziuta moja żona”.

L. O. S.

Czwarty wielki koncert symfoniczny L. O. S. pod dyktando Al. Türnera odbędzie się w niedzielę 8 h m.

Program tego ze wszechmiar interesującego koncertu — obejmuje między innymi wspaniałą i rzadko u nas grwaną Symfonię I B-dur Schumana, tego najwykwintniejszego i najświetniejszego obok Mendelsohna, przedstawiciela romantycznego kierunku, jaki przyniósł muzyka niemiecka w 1-szej połowie 19 stulecia. Genjalny twórca zawarł w swej symfonii tyle blasku promiennego, tyle technicznej, wiośnianego, że słusznie przewano ją Symfonią wiośnią. Przewodni motyw wiosenny snuje się przez całą symfonię. Już na samym wstępie trąby i waltornie intonują w wesołym, ożywionym rytmie pierwszy temat Allegra, drugi zaś temat, na polu łagodnie — marzycielski, napotył żartobliwy, pochwycony przez dęte instrumenty drzewniane, wywołuje odrazu nastroj pełen wiosennego czasu i uroku. Stopniowo nabrzmiewa on i rozlewa się coraz to gwałtowniejszym potokiem, by wreszcie ku końcowi powrócić w szerokim rytmie ku pierwotnemu tematowi i wybuchnąć potężną nawałnicą pełnej orkiestry, jaśniejącą całym blaskiem i potęgą swej niezmównanej świetności.

Zaszczytnie zwany skrzypek p. Alfons Brandt, który wykona z towarzyszeniem orkiestry, przepiękny koncert Beethovena z kadencją Joachima, przyczyni się niewątpliwie do uświetnienia koncertu.

Wojna.

Z terenu wschodniego.

BERLIN, 5 listopada. — Wielka kwatera główna. (Urzędowo).

Grupa wojsk generała marszałka polnego Hindenburga. Bez względu

na nadzwyczaj wysokie straty, kontynuowali rosjanie daremne natarcia między jeziorami Swietem Iizen a także pod Gatieniami.

Pod Gatieniami złamały się znów cztery silne natarcia przed stanowiskami naszymi.

Grupa wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego. Nie wydarzyło się nic ważniejszego.

Grupa wojsk generała Linsingena. Na północnym zachodzie od Czar-toryska, odrzucono rosjan po krótkim natarciu za Kosciuchnouke ku Wolczekowi do ich stanowisk.

Na wschodzie od Budki, uczyniło nasze natarcie postępy.

Odparto kilkakrotnie przeciwnatarcia rosjan, na północy od Komarowa.

Natarcie wojsk generała hrabiego Bothmera, na rosjan trzymających jeszcze część Siemikowców, doprowadziło do skutku. Ponownie wpadło w ręce nasze przeszło 2000 jeńców.

Z widowni bałkańskiej.

W dolinie Morawicy, zajęto wyżyny pod Aryljami, na południu od Cacaku przekroczone grzbiety Jelicy-Planiny, po obu stronach górzystego terenu Kotlenika, pobity wojska nasze nieprzyjaciela i dotarli w poscigu do północnego brzegu zachodniej (Golijskiej) Morawy, po obu stronach Kraljewa. Pojmały one 1200 serbów.

Na wschodzie od Gruzy, odrzuca nieprzyjaciela armja Gallwitza za linje Godacica—Santarowac, zdobyła szturmem wyżyny na południu od Lugomira i miejscowości Cuprija, Tresnjewica i Paracin w dolinie Morawy, pojmano 1500 jeńców.

Naczelne dowództwo wojskowe

Na froncie zachodnim.

BERLIN, 5 listopada. — Wielka kwatera główna. (Urzędowo).

Oczyszczono dziś w nocy zajęte jeszcze przez francuzów małe rowy, na północnym wschodzie od Le Mesnil (porów. sprawozdanie z 26 z. m.)

Odparto krwawo przeciwnatarcie na rów na północy od Massiges, zdobyty szturmem przez wojska nasze. Na wschodnim krańcu rewu toczy się jeszcze walka przy pomocy granatów ręcznych. Liczba jeńców wzrosła do 3 oficerów, 90 szeregowców, zdobyto 8 karabinów maszynowych, 12 małych ciskaczy min.

Angielski dowódca naczelny marszałek polny French, twierdził w urzędowym telegramie: Z list strat siedmiu batalionów niemieckich uczestniczących w walkach pod Leos wynika, że straty ich wynoszą mniej więcej 80 proc. ich składu, wiadomeś ta jest czystym wymysłem.

Z terenu rosyjskiego.

WIEDEN, 5 listopada. (Urzędowy komunikat austriacki).

Cały dzień wczorajszy toczyły się walki o Siemikowce. Zakończyły się one zupełnym wyparciem rosjan w tym miejscu i z zachodniego brzegu Strypy. Znów pozostawił nieprzyjaciół 2,000 jeńców w rękach naszych. Siedmiogrodzka dywizja honwedów, która walczyła bez przerwy 4 dni i 4 noce, przyczyniła się wybitnie do odzyskania wszystkich stanowisk naszych.

Zdobyto kilka rowów rosyjskich nad dolnym Styrem, na północy od Komarowa.

Na zachodzie od Rafałówki wtrągnął nieprzyjaciół do naszych stanowisk. Przeciwnatarcie wyrzuciło go. Walki toczą się jeszcze.

Zresztą, na północnym wschodzie w wielu częściach frontu wzmożona działalność artylerji rosyjskiej.

Z widowni włoskiej.

W Gorycji upłynął dzień wczorajszy spokojnie. Silnemu ogniewi działowemu podlegały popołudniu osobne odcinki goryczyjskiego przyczółka mostowego i północna część płaskowzgórza Doberdolu. Poszczególne natarcia wiochów złamały się w ogniu naszym. W nocy odparte natarcia nieprzyjacielskie na Zagorę.

Włoski statek napowietrzny zrzucał znów bomby na Miramare.

Z widowni południowo-wschodniej.

Wojska nasze walczące na obszarze Orjeku, zdobyły wczoraj szturmem we flankowym natarciu górę Mici Motika, wylaniającą się na zachodzie od Grahowa, rozproszyli załogę czarnogórską i wzięli dużą jej część do niewoli. Na wschodzie od Trebinje zdobyto również kilka wyżyn granicznych. Na południu od Awtowaau, opróżniły wysunięte naprzód oddziały przed przeważającym przeciwnikiem, kilka stanowisk znajdujących się na ziemi nieprzyjacielskiej.

Armja generała Koewassa wyparła serbów w góry pod Aryljami i na południu od Cacaku. Siły austriacko-węgierskie, pesuwające się przez wyżyny na wschodzie od doliny Gruzy, pobity nieprzyjacielskie strażnice.

Armja generała Gallwitza wkroczyła do Paracina.

Również czyni postępy ofenzywa bułgarskiej armji II.

Zastępca szefa sztabu generalnego von Hoefler, marszałek polny porucznik.

Obwieszczenie.

Na ulicy Ewangelickiej Nr. 10 rozpoczyna się wydawanie paszportów wszystkim osobom, które zostały fotografowane w grupach — bez względu na to w jakiej dzielnicy — w ten sposób, że od godziny 8 min. 30 rano do 2 min. 30 popołudniu w niedzielę, dnia 8 go listopada, wywoływane będą osoby, których nazwiska zaczynają się na litery: A, B.

we wtorek, dn. 9 listopada C, w środę — 10 D, w czwartek — 11 F, G, w piątek — 12 H, I, J, w sobotę — 13 K, L, w niedzielę — 14 M, we wtorek — 16 N, O, w środę 17 — P, Q, R, w czwartek — 18 S, w piątek — 19 T, U, V, w sobotę — 20 W.

Kto odbierze paszport bez pieczętki i podpisu, zapłaci cenę wyższą w ilości mk. 10.

Łódź, dn. 5 listopada 1915 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent policji von Oppen.

Ogłoszenie.

Od dzisiejszego dnia w Prezydium Policji, Spacerowa 14, nie będą wydawane paszporty osobom, które zostały fotografowane w grupach. Osoby te mogą zgłosić się po swe paszporty na ulicy Ewangelickiej nr. 10. Kto paszportu swego stamtąd nie odbierze, zapłaci karę w wysokości marek 10. — Osoby zaś, które nie zostały fotografowane w grupach, będą nadal otrzymywały paszporty w Prezydium Policji, Spacerowa nr. 14, za normalną cenę marek 10, za dotychczasowym zdjęciem i papierów legitymujących.

Łódź, dnia 5 listopada 1915 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji w z. v. Bernwitz.

Rozporządzenie

Osoby i instytucje, które podlegają przepisom praw rosyjskich

1) podatek od nieruchomości i 2) podatek mieszkaniowy

placić musieli, wzywam, aby podatki za 1914 i 1915 rok zależne do kasy policyjnego prezydium przy Promenadzie w gmachu dawniejszego banku rzeszy zapłacili.

Ostatnie kwity wystawione przez władze rosyjskie z sobą przynieść należy. Płacącym podatki od nieruchomości stawiam do woli aby przy planowaniu podatków urzędnikowi kasowemu piśmienny wyraził, czyli, z którego dochodu ma być opłacony podatek i w jakiej wysokości. W tym celu należy do kasy policyjnego prezydium przy Promenadzie w gmachu dawniejszego banku rzeszy zapisać się do kasy podatkowej.

Podatek jedynie od czystego zysku ściągany będzie.

Płacący podatki przy kasie protokół podpisany musi stwierdzać tem samym, że to, co przy kasie oświadczył, zgodza się z prawdą.

Przy planowaniu podatku mieszkaniowego trzeba tę sumę podać, która się po planowaniu ostatniego podatku mieszkaniowego wydzierżawiającemu jako dzierżawę zapłaciła. Sumę tę również piśmiennie przy kasie oświadczyć oddać i przez podpisanie protokołu jej wiarygodność stwierdzić trzeba.

Ci, którzy z nieruchomości swych żadnego czystego zysku nie mieli jako i ci, którzy dzierżawy nie zapłacili i z powodu tego nie mają, że podatek od nieruchomości lub mieszkaniowy placić nie potrzebują, pomimo to przy kasie podatkowej stawić się muszą.

Podatek od nieruchomości i mieszkaniowy

aż do 15 listopada 1915 r. włącznie wszyscy ci placić muszą, którzy: 1) na ulicy Piotrkowskiej mieszkają i do dzisiejszego dnia podatków jeszcze nie zapłacili, dalej ci, którzy 2) na Nowomiejskiej i 3) na Mikołajewskiej ulicy mieszkają.

Ktokolwiek podatków w oznaczonym terminie nie zapłaci od tego 12 proc., jako dodatek do podatku ściągany będzie. Zastrzegam sobie dalej prawo w odnośnych przypadkach surowszą karę wyznaczyć.

Radzę, aby z zapłatą podatków nie czekać do ostatniej chwili, lecz aby już w pierwszych dniach płacono, gdyż w przeciwnym razie tkół byliby niemożliwy.

Łódź, dnia 1 listopada 1915 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji

v. Oppen.

Ogłoszenie.

(Ciąg dalszy.)

15. Jedwab, dalej jedwab i przedzia „bonette”, półjedwab i przedzia półjedwab, jedwab i przedzia „tussah”, jako też materiały zdane do wyrobu takich.

16. Szczecińska i szereg zwierzęca. 17. Następujące gatunki drzew w tartakach i składach stałych i pływających: pitchpine, orzech, mahon, jesion, spruce, szarograniczne drzewa twarde jako to: gwajak, bukszan, hikory.

18. Trzcina do krzesel i peddlogowa.

19. Materiały niezbędne dla rezerwy.

Wszelkie oleje i tłuszcze mineralne, zwłaszcza benzyna, gazolina, ligroina, olej parafinowy, olej wrzecionowy, maszynowy, motorowy, i cylindrowy, maselna, oliwa waselnowa, ropa naftiana, odpadki nafty (mazut) nafta, asfalt, smoła naftiana, gudron, ozokerit, tawota, tłuszcze do oliwiarek Stauffera i czarne smary do wozów.

Smoła (mączka z węgli kamiennych) i oleje taksowe: benzol, toluol, xylol, naftasolwent, oleje gazowe lub do motorów Diesel, oleje do ogrzewania.

Spirytus, surowy, oczyszczony lub denaturowany, alkohol, alkohol metylowy (wysok drzewny).

20. Młakuchy olejne i pastewne wszelkich gatunków w ilościach, przewyższających 50 kg.

21. Superfosfaty, mąka i szklanka Thomas'a kość mielona wszelkich gatunków, każdy gatunek w ilościach, przewyższających 50 kg.

§ 2.

Kupno, sprzedaż, lub jakiegokolwiek innego rodzaju dysponowanie materiałami zasekwestrowanymi, przeróbka, zużycie i przetransportowanie zasekwestrowanych towarów w ich miejscu składowego na inne zostają zabronione.

§ 3.

Do zakupu towarów zasekwestrowanych uprawnione są jedynie Wydział wojenny materiałów surowych (Kriegsrohstoffstelle) w Warszawie, gmach banku państwa i pełnomocnicy takowego, oraz Wydział materiałów, niezbędnych dla ruchu, (Betriebsstoffabteilung) przy Cesarskim Jenerał-Gubernatorstwie, Senatorska 10.

§ 4.

Zgłoszenie. Każdy, kto posiada lub przechowuje towary, oznaczone w § 1-ym, jest obowiązany zgłosić takowe niezwłocznie do Wydziału wojennego materiałów surowych w Warszawie. Zgłoszenia winny się odbywać:

1. Dla miasta Warszawy bezpośrednio w Wydziale wojennym materiałów surowych, gmach banku państwa.

2. Na reszcie obszaru Generał-Gubernatorstwa u naczelników powiatowych, względnie u prezydenta policji.

Zgłoszenie winno nastąpić do dnia 1-go listopada roku 1915.

(D. c. n.)

Odpowiedzi Redakcji.

Ben. Artykuł nie nataje się dla nas

Ofiary.

Zamiast kwiatów w rocznicę ślubu M. M. Hamburgów składa M. M. 3 rb. na głowę i nam miłkie.

OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE.

TEATR POLSKI Cegielniana 63.

Bilety wcześniej do nabycia w Cukierni W-go Gostomskiego, w dniu zaś widowisk w kasie teatru.

W sobotę, 6 listopada 1915 r. o 7 w. Nowości! Po raz 1-szy w Królestwie Polskim!
W górę serca!
obraz dram. w 4-eh akt., na tle dziejów 1863r. przez Franciszka Domnika.

W niedzielę, 7 listopada 1915 r. o 8 po poł.
I
Warszawianka
(Pieśń z roku 1831)
St. Wyspiańskiego.

II
X Pawilon
dramat narod. w 1 ak. Adama Staszycy.

III
Pierwiosnki
komedia stylowa w 1 akcie,
Kornela Ujejskiego.

W niedzielę, 7 listopada 1915 r. o g. 7 wiecz.
Jana Żuta moja żona
komedia w 4 aktach Pawła Gavault i Roberta Chavray

BI-BA-BO W HOTELU SAVOY

W sobotę, d. 6 listopada. - Wejście 55 kop.

Urząd przyjmujący:
p. p. I. Kiełbówna, Z. Mirecka, M. Szoslandowa, p. p. Fr. Miłusz,
S. Michałowski, St. Szosłana, T. Tadwin i orkiestra pod dyrykcją
I. L. ANKWA.

DZIELNA 18 SALA KONCERTOWA DZIELNA 18

Łódzka Orkiestra Symfoniczna
W poniedziałek, dn. 8 listopada 1915, punkt. o g. 7 i pół. wiecz.
IV WIELKI (ABONAMENTOWY)

KONCERT SYMFONICZNY

Dyrekcja: Aleksandra Turnera (występ gościnny). Solista: Alfons Brandt (skrzypce).
W programie m. i. R. Schumann: Symfonia № 1 B-dur L. v. Beethoven: koncert skrzypcowy D-dur z kadencją wykonana pan Alfons Brandt z towarzyszeniem orkiestry.
Szczegóły w programach. Ceny miejsc od kop. 35 do rub. 1. Łoże rb. 5 i 7. Bilety i abonamenty są do nabycia w Biurze koncertowym Friedberg i Kotz, Piotrkowska 90, a w dniu koncertu od g. 5 ej w kasie Sali Koncertowej.

Teatr Scala

ulica Cegielniana № 18.
DYREKCJA: :: DYREKCJA:
J. Adler i H. Sierocki.

Dziś w sobotę, 6 listopada o godz. 7 i pół wiecz. po raz pierwszy znana operetka ze współudziałem: pani S. Goldstein
SEIN WEIBS MANN
Avis! We wtorek 9 listopada BENEFIS znanej artystki p. Emilji Adler odegrana będzie sztuka hr. Tolstoj
Zmartwychwstanie!
Bilety nabywać można od godz. 11-ej z rana w kasie teatru.

W dniu 7 listopada r. b. o godz. 7 wieczorem w Sali Koncertowej przy ul. Dzielnej № 18, odbędzie się na dochód i ochrony przy Chrześc. Tow. Dobroczynności

KONCERT

z łaskawym współudziałem: p. Lidji Kiedermanówny (śpiew), p. Marji von Trentowias (fortepian), p. Kazimierza Freudenberg (śpiew), p. Ernesta Oehlheya (wiolonczela) oraz p. Antoniego Michałowskiego (akompanjament). Fortepian koncertowy Seilera ze składu Józefa Grzegorzewskiego. Bilety w cenie od 20 kop. do 2 rb. wcześniej nabywać można w księgarni Gebethnera i Wolffa; w dzień zaś koncertu od godz. 5 po południu w kasie Sali Koncertowej.

Konsorcjum dzierżawców Gazowni Miejskich w Łodzi

niniejszym zawiadamia wszystkich swych P. T. konsumentów, iż z powodu stosowania od dłuższego czasu przeszło o 20 proc. podwyższonej taryfy przewozowej na węgiel, zmuszone jest podnieść dotychczasowe ceny za gaz do oświetlenia, poczynając od dnia 1 listopada 1915 r., o 10 proc., na zasadzie § 16 kontraktu z miastem. Nadmieniam się przytem, iż obecna, płacona przez gazownię cena węgla, w stosunku do dawniejszej, z pierwszej połowy roku ubiegłego, wzrosła przeszło o 45 proc.
r3366—3

Torf i Drzewo

szesnastoletni lub starsi, młode i w szczepach z dostawą do domów, polecają.
Jess, Kawecki i S-ka
Widzewska 75.

TANIO

bo w podwórzu
tytuł i papierosy poleca
S. Nowiński, Piotrkowska 145, sklep w podwórzu.

ALA eukalyptusowo-mentolowe cukierki nie zastąpione przy kaszlu i chrypcie poleca apteka W. Danieleckiego.

Hafty kaliskie i szwajcarskie

resztki na kostiumy i bluzki gotową bielizną damską i męską, jak również pończochy, skarpetki, zimowe chustki wełniane, firanki, stopy, wybór woalek i t. d. jaknajtaniej nabyć można ul. Andrzeja № 44, front, parter, prawa strona w bramie. 10

Dr. B. Knichowiecki

ordynator szpitala Anny Marji. Choroby dzieci, mieszka obecnie Przejazd 6, przyjmuje do 9^h, i od 4—6 po poł.

Potrzebny zaraz rutynowany
zarządzający-sprzedawca

polak, do sklepu hurtowo-detalicznego. Kaucja lub gwarancja osób odpowiedzialnych konieczna. Oferty pod „A. B. C.“ w Adm. piśmie. 3

Żania sprzedaż

materiałów z najlepszej renomowanej fabryki na paita damskie i męskie, po cenach fabrycznych. Piotrkowska № 102 m. 14 prawa ofiyna 2 piętro i wejście. Sprzedaż trwać będzie od dnia 30-go b. m. do dn. 7 Listopada r. b. włącznie. 3324—4

Fabryka

WĘDLIN

i składy

MIEŚA

wszelkiego gatunku.

I. KIJAK

Ulica Główna № 26
(dom własny), filja: ulica Piotrkowska 71.

Kapusta

biała cukrowa, wyjątkowo smaczna i tawała, sprzedaż na pudy, w mieczarni „P. A. Protwinia i Walewicz“ ul. Przejazd 52. 3906—3

Tylko 10 pfenigów Szampoczn z czar-nym stonem —
jest najlepszym i najtańszym środkiem do pielęgnowania włosów. Dostać wszędzie. Przedst. B. Czertok, Łódź, ul. Wolczańska 78, skład apteczny. Hurtownikom rabat. 20

NA ZIMĘ!
Są modne bekiesze, paita wcięte, latra i garnitury fasonu angielskiego. Takowe tylko może wykonać elegancko i tanio, specjalista Bolesław Mizera, który otrzymał z Drezdeńskiej Akademii krawieckiej list pochwalny. Ul. Mikołajewska 71 m. 46, w podwórzu. 3935—3

Zawiadomienie.

Otrzymałem zastępstwo farb drukarskich i litograficznych, masy walcowej i pokosty firmy „Hans Wunder“ w Berlinie i takowe są wylącznie u mnie do nabycia
A. HUNDELTIN, ŁÓDŹ,
Dzielna № 28.

Kupuję platynę,

złoto, srebro, biżuterję, pła-cę najwyższe ceny.

Przyjezdny

tylko na parę dni
Łódź, Hotel Centralny, Piotrkowska 8, pokój 1, od godz. 10-jej do 2-jej po poł. i od 4 do 7 wieczorem 3937—1

Wielka oszczędność!

Kto chce mieć ubranie na 5 lat, niech nabyte materiały „Amerykańska-Skóra“. Posiadamy gotowe spoinie, bluzy, ubranka dla chłopców i plusze na ubranie, ul. Piotrkowska Nr. 145 m. 34. 3922—3

Ogłoszenia drobne:

- Okazjalnie sprzedaje wobec zastawu bardzo tanio magazyn mebli Władysława Romiszowskiego. Piotrkowska 116, I piętro front. Drobny wybór solidnych mebli rozmaitych do najdroższych. Głównie urządzenie stołowych, salonów, sypialek, urządzenia kuchenne; meble gięte, wanny z precjami i zwykłe, łodownie. Łódzka Kuchnia, wózek kolyski. Przyjmuje wszelkie usługi stolarskiej i tapicerskiej roboty. Zamienia stare meble i kupuje. W niedzielę i święta magazyn otwarty od 1—6-jej p. p. Piotrkowska 116, I piętro front. 3894—2
- Różne meble wyprzedam solidnej roboty z 3-eh pokoi oraz pianino i tualetę. Mikołajewska 46 m. 2. 8898—2
- kuszerka Maria Kubicka, przyjmuje na siabosć udział porad. Dykrecja zapewniona. Piotrkowska 197 m. 8. 3834—5
- kuszerka przyjmuje chore udziały porad, biednym ustępstwo. dykrecja. Piotrkowska 223—25. 23
- Do wynajęcia pokój umeblowany elegancji z oddzielnym wejściem frontowy elektryczność. Rozwadowska № 6. 3912—3
- Rubeltołki nie kupię z ogłoszenia wczorajszego. Rozwadowska 90. 1
- Inteligentna trzylatka poszukuje kompletu dzieł piśmiarza w praktyce początkowego nauczania. Orle 3 m. 4. 3926—1
- Wzrostka potrzebna z kaucją do teatru. Wiadomość w restauracji Piotrkowska 32. 3896—3
- Kupuje kwity lombardowe i maszyny do szycia. Przewodnia 10 mieszkania 9. 3872—5
- Artysta 50 kop. ćwiartka. Zielona 20 i Południowa 28. 3908—3
- Kaloszki oraz kaleszki dziejące poleca najtaniej skład ul. Główna № 17. 3884—1
- Nauczycielka muzyki nie miała lekcji, i chce pobierać konwersacji, francuskiej wzmian za muzykę. Mikołajewska 34 m. 3 od 11-aj — 3 ej
- Wiarę sprzedam za bezcen. Konstantynowska 41. 3893—5
- Potrzebna dziewczynka do posług oddzielnie 3 godziny przed południem. Piotrkowska 80 m. 4. 1
- Potrzebna dziewczynka do służby. Dzielna 22. pralnia. 1
- Wzrostka nauczycielka poszukuje kute pokoi umeblowanego za skromne wynagrodzenie lub wzmian za lekcje. Łaskawa zgłoszenia proszę składać w redakcji „K. L.“ pod „Nauczycielka“. 3927—1
- Podowita Angielka poszukująca na dla konwersacji. Oferty sub. „English“ w adm. tego piśmie.
- Sinera maszyna do sprzedania. Damska. Wiadomość: Hahula. Bartoak 3905—2
- Skradziono paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Józefa Stusa. 3928—1
- Skradziono dowód № 112098 oddziału in I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożarniczo-wego Zachodnia № 31. 3933—1
- Taniel umeblowane pokoje zaraz do wynajęcia: Ul. św. Anny № 19 mieszek. 7. 3929—3
- Tytoni do palenia, tabaka do zżycia wania wyprzedaje tanio. Czajal-niana 41, skład papieru i tytoniu
- Wzrostka 4 karta reżentanle na aron-ty, na imię Antoniego Deranta-za. Znalazca chce oddać do ad-ministracji piśmie za nagrodą. 3
- Wzrostka 4 kwity na № 330037. 383661, 383662, 383663, wydane z prywatnego lombardu Waleh-wica. Południowa 20. 3911—3